POLSKI ZWIĄZEK
TENISA STOŁOWEGO
ul. Mokotowska 24
00-561 Warszawa
tel. +48 22 625 38 19
fax +48 22 629 85 46
pzts@pzts.pl www.pzts.pl

Warszawa, dnia 16 marca 2014 roku

l.dz. 223/2014

Adham SHARARA
President
International Table Tennis Federation
President's Office
18 Louisa Street
Suite 180, Ottawa
ON Canada K1R 6Y6

Szanowny Panie Prezydencie,

Jesteśmy bardzo wdzięczni, za okazane zainteresowanie. Chętnie udzielimy wszelkich wyjaśnień, oraz podzielimy się naszymi uwagami i spostrzeżeniami mając nadzieję, że przyczyni się to do rozwoju tenisa stołowego dla osób niepełnosprawnych.

Pisząc „ITTF Officials" mamy na myśli członków ITTFParaTT Division. Nasz sprzeciw budzi sposób działania osób podejmujących decyzje o zmianach w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych.

Przykładem ingerencji urzędników w działalność narodowych federacji oraz pracę trenerów jest pomysł, że to ITTF ParaTT Division decyduje o tym, że zawodnicy MUSZĄ grać w turniejach singla i drużynowym aby zdobyć credit punkty, zaliczane do kwalifikacji do Igrzysk Paraolimpijskich. Jeżeli zawodnik nie będzie grał w turnieju drużynowym, to tak, jakby nie startował w zawodach i nie uzyska niezbędnych punktów (Faktor). Przecież o udziale zawodnika w grze pojedynczej lub drużynowej, czy obu powinien decydować Trener i dotychczas zawsze była to jego suwerenna decyzja. Teraz za trenera decyduje ITTF ParaTT Division. Ciekawym przypadkiem jest Serbski zawodnik Zlatko Kesler, który cały ubiegły sezon, łącznie z Mistrzostwami Europy startował wyłącznie w rozgrywkach drużynowych. Spełnił wszystkie konieczne kryteria kwalifikacyjne do tegorocznych Mistrzostw Świata, niestety decyzją ITTF ParaTT Division nie może zagrać w barwach Serbii w turnieju drużynowym, bo nie chce grać w turnieju indywidualnym – czy to nie jest działanie przeciwko interesowi zawodników i narodowej federacji?

andro
SPONSOR SPRZĘTOWY PZTS

POLSKI ZWIĄZEK
TENISA STOŁOWEGO
ul. Mokotowska 24
00-561 Warszawa
tel. +48 22 625 38 19
fax +48 22 629 85 46
pzts@pzts.pl www.pzts.pl

Wprowadzanie jakichkolwiek zmian regulaminowych w trakcie trwania sezonu nie powinno mieć miejsca, szczególnie gdy pociągają one za sobą konsekwencje finansowe dla federacji narodowych. Taka sytuacja ma miejsce teraz gdy 7 marca zostaliśmy poinformowani o konieczności gry zawodników Europejskich w co najmniej 3 turniejach w tym roku (konieczne 100 pkt), choć PZTS, z uwagi na możliwości finansowe zaplanował udział zawodników w 2 turniejach.

Przecież budżety są przygotowywane w listopadzie i grudniu, a w styczniu lub na początku lutego podpisywane są ostateczne umowy o finansowaniu, więc zmiany zmuszające nas do zwiększenia wydatków (bo zamiast w 2 nasi zawodnicy MUSZĄ wystartować w 3 turniejach których koszt to minimum 500 euro od osoby) jest ingerencją w finansową działalność PZTS oraz w szkoleniową pracę trenerów. To trenerzy opracowują plany szkoleniowe i startowe dla zawodników, ale w powyższym przypadku plany startowe wymusza ITTF ParaTT. Jednocześnie warto zauważyć, że 13.03, czyli po opublikowaniu naszego protestu, na stronie ParaTT ukazała się informacja, w której zmianie uległy zasady zdobywania punktów. Teraz obowiązuje nas max 100 pkt w 2014 roku i minimum 150 pktów w roku 2015. Daje to trenerom trochę swobody, ale dlaczego skoro liczymy punkty z 2 lat nie można w 2014 roku zdobyć więcej niż 100 pkt - np. 120 czy 150? Przecież to trenerzy poszczególnych federacji najlepiej wiedzą kiedy i kogo chcemy bardziej obciążyć startami, więc dlaczego jest to narzucane nam przez ITTFParaTT Division?

Czy w tenisie stołowym osób pełnosprawnych jest możliwa zmiana zasad kwalifikacji do Igrzysk podczas trwania sezonu startowego??? NIE. Federacje są informowane o planowanych zmianach odpowiednio wcześnie, a nas informuje się w momencie gdy zgłoszenia imienne oraz finansowe do 2 turniejów zostały zamknięte i byliśmy w trakcie ostatecznych zgłoszeń do trzeciego.

Wszystkie decyzje podejmowane są przez kilka osób czyli prawdopodobnie Alison Burchell, Nico Verspelt i Gorazd Vecko, choć członków tego wydziału jest więcej.

Niestety wyraźnie nie sprawdza się rola European Representative gdyż kolejne lata zawodnicy europejscy są dyskryminowani w systemie kwalifikacji do Mistrzostw Świata i Igrzysk Paraolimpijskich. Nie rozumiemy dlaczego Europejczycy muszą zdobyć 250 punktów aby zakwalifikować się do Igrzysk, a Azjaci o 40 mniej, przy „śmiesznych" 190 punktach Oceanii. Za co są karani nasi zawodnicy? Dlaczego musimy wydawać znacznie więcej pieniędzy na zdobycie kwalifikacji do Igrzysk?

Wszystko to uderza w kraje europejskie, mające dużo dobrych zawodników, bo łatwiej zdobyć fundusze na starty dla 1 lub 2 zawodników niż 15-20. Polski Związek Tenisa Stołowego ma 14 zawodników, którzy zakwalifikowali się do tegorocznych Mistrzostw Świata oraz Natalię Partykę, która być może dostanie „dziką kartę". Poza tym na ostatnich Mistrzostwach Europy medale zdobyło jeszcze 5 osób, co daje sumę 20 zawodników, którymi opiekuje się kilkuosobowy sztab szkoleniowy. Jak łatwo obliczyć, samo wpisowe do turnieju będzie wynosiło pomiędzy (24 x 550 €)13 200 € a nawet (24 x 600 €)14 400 € oraz dodatkowo koszty transportu.

andro
SPONSOR SPRZĘTOWY PZTS

POLSKI ZWIĄZEK
TENISA STOŁOWEGO
ul. Mokotowska 24
00-561 Warszawa
tel. +48 22 625 38 19
fax +48 22 629 85 46
pzts@pzts.pl www.pzts.pl

Innym zagadnieniem, na który zwracaliśmy uwagę w ubiegłym roku jest problem z pogodzeniem kariery zawodniczej w sporcie olimpijskim i paraolimpijskim naszej zawodniczki Natalii Partyki. Aktualnie obowiązujące kryteria kwalifikacyjne do Igrzysk mogą sprawić, że Natalia zakwalifikuje się do Igrzysk Olimpijskich, a nie spełni wymogów kwalifikacji do Igrzysk Paraolimpijskich. Grozi nam sytuacja, w której najbardziej rozpoznawalna pingpongistka, ambasador programu ITTF Dream Building nie będzie miała szans na spełnienie własnych marzeń.

Mamy nadzieję, że dzięki powyższym wyjaśnieniom, Pan Prezydent łatwiej zrozumie nasze rozgoryczenie spowodowane działalnością członków ITTF ParaTT Division, którzy NIGDY nie pytali przedstawicieli narodowych federacji, trenerów o ich zdanie na temat planowanych zmian. Prawdopodobnie wiedzą wszystko najlepiej i dlatego nie pytają, ale nie możemy się godzić na stawianie nas „pod ścianą" i decydowanie za nas, o nas, bez nas. Nawet w najlepszej rodzinie bywają nieporozumienia i zwykle w ich rozwiązywaniu pomagają głowy rodu, więc mamy nadzieję, że Pan Prezydent podejmie się roli ojca rodziny i włączy w próbę rozwiązania naszych problemów.

Ze sportowym pozdrowieniem

Marek PRZYBYŁOWICZ

Dyrektor Biura

Polskiego Związku Tenisa Stołowego

andro
SPONSOR SPRZĘTOWY PZTS